

ECHO

BYĆ
SOLA
ZIEMI

Parafii Świętego Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 8 (113) 7.07.2013
XIV NIEDZIELA ZWYKŁA „ROK WIARY”
VIII FESTYN RODZINNY



Egzemplarz bezpłatny

Zaproszenie

7 lipca 2013 r. o godz. 12.00
srebrny jubileusz Kapłaństwa obchodzić będzie
Ksiądz Tadeusz Kozieński - Chrystusowiec
pracujący w Holandii.
Niech nasza wspólnota
dołączy do tego pięknego świętowania.



Czcigodny Księżu Tadeuszu,

z okazji Twojego kapłańskiego święta,
jakim jest 25-lecie posługi w winnicy Pana,
pragniemy złożyć Ci najserdeczniejsze życzenia:
niech Jezus Chrystus stale towarzyszy Ci
w podążaniu ścieżkami wiary,
niech wlewa w serce nadzieję
i przepelnia je miłością,
niech dodaje sił w apostołowaniu,
obdarza cierpliwością i wytrwałością.
Życzymy również,
by Maryja otaczała Cię płaszczem opieki
i nadal pomagała w pełnieniu
powierzonej przez Boga misji.



Szczęść Boże!
Członkowie
ruchów i stowarzyszeń
parafii Gołkowice

7 lipca 2013

VIII FESTYN RODZINNY

w Parafii
pw. Św. Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach

PLAC OBOK ORLIKA
W GOŁKOWICACH GÓRNYCH

Zaczynamy o godzinie 15.00

PROGRAM

planowane godziny, które mogą ulec przesunięciu

- 15.00 Rozpoczęcie festynu
- 15.20 Występ kapeli rodzinnej „Rodzina Boguckich z Podegrodzia”
- 16.05 I część losowania nagród z loterii fantowej
- 16.15 Występ zespołu tańca nowoczesnego „Jump Step Crew”
- 16.30 Występ dzieci z przedszkola Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus z Gołkowic
- 16.45 II część występu zespołu tańca nowoczesnego „Jump Step Crew”
- 16.55 II część losowania nagród z loterii fantowej
- 17.00 Występ zespołu folklorystycznego „Makovica” ze Słowacji
- 17.40 III część losowania nagród z loterii fantowej
- 17.50 II część występu zespołu folklorystycznego „Makovica” ze Słowacji
- 18.30 **Aukcja konika polskiego – polskiej rasy oraz kogutów**
- 18.45 Występ zespołu „Cyje Zbóje”
- 19.30 IV część losowania nagród z loterii fantowej
- 19.40 II część występu zespołu „Cyje Zbóje”
- 20.10 Losowanie głównych nagród z Loterii Św. Antoniego oraz loterii fantowej
- Po zakończeniu losowania zabawa taneczna
- 22.00 Pokaz sztucznych ogni „Kometa”.

WEŹ UDZIAŁ W LOTERIACHI PODWÓJNE NAGRODY!

Kupując los loterii Św. Antoniego o wartości 20 zł będzie można wygrać wiele cennych nagród m.in. rower, tablet, telefon komórkowy, kuchenki mikrofalowe, aparat fotograficzny, odkurzacz, tostery, ekspres do kawy, wieżę Philips, basen ogrodowy, materac masujący, bon na zakup mebli, bony na zakup materiałów budowlanych, bon na zakup materiałów sanitarnych, ubezpieczenie samochodu, bony na zakup paliwa, kupony na zabiegi kosmetyczne, nagrody finansowe, pufy oraz **nagrody główne- samochody osobowe: marki Skoda Octavia i Mercedes Benz 2500D.** Losy loterii Św. Antoniego można nabyć w dniu festynu **7 lipca 2013** w zakrystii, przy kościele oraz na placu festynowym.



W czasie festynu będzie prowadzona także loteria fantowa. Losy w cenie 5 zł, każdy wygrywa. Można będzie wygrać m.in. **skuter**, kuchenkę mikrofalową, tostery, ekspres do kawy, komplet naczyń grilowych, namiot, teleskop, garnki, komplet ręczników, pufy, kosmetyki, kupony na zabiegi kosmetyczne, nagrody finansowe, kupony na pizzę. Kupony z loterii zachowujemy do losowania głównych nagród (godziny losowań podane w programie festynu).



Dochód z loterii przeznaczony jest na budowę nowego kościoła w Gołkowicach.

Serdecznie zapraszamy do udziału w festynie – dochód przeznaczony jest na budowę kościoła w Gołkowicach.



Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej:
www.festyn-parafialny.pl

Stary Sącz - Lewocza
letnie spotkania z muzyką i tradycją

Burmistrz Starego Sącza
zaprasza na imprezę kulturalną pn.:

**FESTYN RODZINNY
W GOŁKOWICACH**

7 lipca 2013 r. od godz. 15.00

W PROGRAMIE:

- występy zespołów młodzieżowych
- zespół folklorystyczny MAKOVICA ze Słowacji
- Zespół muzyczny CYJE ZBOJE
- zabawa integracyjna

WIELE CIEKAWYCH ATRAKCJI dla dzieci i dorosłych

Organizator: Urząd Miasta w Starym Sączu
Współorganizator: Parafia Rzymsko-Katolicka i Rada Sołectwa w Gołkowicach

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską i Europejskiego Funduszu Promocji Regionalnego (ERDF) i budżetu państwa ze środków Europejskiego, Sądów w ramach Programu Wspierania i Współpracy Transgranicznej (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2007/2013)

Atrakcje tegorocznego festynu

* **W czasie festynu zapewniony będzie obfity bufet zorganizowany przez Firmy Gastronomiczne:**

„RAJ” – Kinga i Andrzej Stawiarscy;

„KLAG” – Grzegorz Klag;

smaczne lody, napoje i słodycze – P. Teresa Słowik.

* **Uczestnikom festynu czas urozmaicą:**

- wesołe miasteczko, plac zabaw dla dzieci: zjeżdżalnie, dmuchańce,
- ściana wspinaczkowa,
- lina tyrolska,
- przejażdżka konna,
- wykonywanie fryzur,
- malowanie twarzy,
- pokaz sztucznych ogni,
- zabawa taneczna,
- warsztaty plastyczne dla dzieci.



AUKCJA 2013!



Zapraszamy na tegoroczną aukcję festynową, podczas której będzie można wylicytować: konika polskiego – polskiej rasy, cena wywoławcza 800,00 zł oraz koguty.



NAGRODY GŁÓWNE

Samochód Skoda Octavia 2.0 benz. 2000r.

WYPOSAŻENIE:

- WSPOMAGANIE KIEROWNICY
- KOMPUTER POKŁADOWY
- PODGRZEWANE FOTELE
- CENTRALNY ZAMEK
- HAK HOLOWNICZY
- IMMOBILIZER
- KLIMATYZACJA
- 4 x EL. SZYBY
- EL. LUSTERKA
- ABS

Po opłatach celno – skarbowych.



Samochód Mercedes Benz 2500D

WYPOSAŻENIE:

- WSPOMAGANIE KIEROWNICY
- CENTRALNY ZAMEK
- HAK HOLOWNICZY
- SZYBERDACH
- ABS



**Kupując los Loterii Św. Antoniego za 20 zł
możesz go wygrać**

Myśli św. Ojca Pio na miesiąc lipiec

- "Dobroczynność - niezależnie od tego, skąd pochodzi - jest zawsze córką tej samej matki, czyli Opatrzności Bożej".
- "Zaklinam was na miłość Chrystusa Pana i na ogrom miłosierdzia Ojca niebieskiego, abyście nigdy nie oziębli na drodze dobra. Biegnijcie ciągle i nigdy się nie zatrzymujcie, wiedząc, że zatrzymanie się na tej drodze równa się cofaniu po własnych śladach".
- "Pamiętaj, że osią doskonałości jest miłość. Kto żyje miłością, żyje w Bogu, ponieważ Bóg jest miłością, jak powiedział Apostoł".

Wybór: Agata Masternak-Nawojowska



Objawienia na przestrzeni dziejów

Akita Płacząca figura

W różnych częściach świata zdarzało się, że widziano figurę Matki Bożej płaczącą lub krwawiącą. Zwykle okazywało się potem, że przyczyną są zjawiska atmosferyczne lub halucynacje osoby widzącej. Ale w japońskim mieście Akita było inaczej. Po ustaniu objawień miejscowy biskup oświadczył, że "nie można zaprzeczyć nadprzyrodzonemu charakterowi serii niemożliwych do wyjaśnienia wydarzeń".

Kilka kilometrów od centrum miasta Akita w Japonii mieści się dom wspólnoty Sióstr Służebniczek Eucharystii, w którym siostra Agnieszka Katsuko Sasagawa rozpoczęła nowicjat w roku 1973. Wcześniej uczyła religii przy katolickiej parafii. Pracę tę jednak, w wieku 41 lat, musiała przerwać z powodu nagłej i całkowitej utraty słuchu. Pomimo choroby, została przyjęta do wspólnoty zakonnej, która istniała zaledwie od kilku lat.

12 czerwca 1973 r. siostra Agnieszka była sama w klasztorze. Kiedy rano otwierała tabernakulum w celu adoracji Najświętszego Sakramentu, poraziło ją niezwykle światło. Instyktownie, pod wpływem wielkiego wrażenia, osunęła się na podłogę. Kiedy doszła do siebie, próbowała w jakiś sposób ustalić, czy stała się ofiarą przywidzenia, czy też rzeczywistość zaszła coś nadzwyczajnego. Scena ta powtórzyła się nazajutrz rano, a także w kilka dni potem, podczas adoracji wraz z innymi siostrami. Pozostałe siostry nie widziały jednak tajemniczego światła. Na początku lipca, w czasie wieczornej modlitwy wspólnotowej, siostra Agnieszka dostrzegła na swej lewej dłoni jakby zranienie w formie krzyża, o wymiarach mniej więcej dwa na trzy centymetry. Z powodu intensywnego bólu nie potrafiła zasnąć w nocy. Mniej więcej około trzeciej nad ranem usłyszała następujące słowa: "Nie lękaj się. Módl się nie tylko z powodu twych własnych grzechów, ale w intencji wynagrodzenia za grzechy wszystkich ludzi. Świat dzisiejszy rani Najświętsze Serce naszego Pana poprzez zniewagi i niewdzięczności. Rana Maryi jest o wiele głębsza od tej twojej. Pójdźmy teraz razem do kaplicy".

Mówiąca osoba do złudzenia przypominała Agnieszce jej własną, najstarszą siostrę, która niedawno zmarła. Kiedy instyktownie wypowiedziała jej imię, zjawa zaprzeczyła skinieniem głowy i powiedziała z uśmiechem: "Jestem tym, który zawsze stoi u twego boku i czuwa nad tobą". Po kilku chwilach adoracji przed ołtarzem, siostra przybliżyła się do figury Matki Bożej i spostrzegła na jej dłoni ranę. Nagle jakby ze statuy wypłynęły słowa: "Moja córko, nowicjuszko moja, dowiodłaś posłuszeństwa poprzez opuszczenie wszystkiego, aby naśladować mnie. Twoja głuchota jest ciężka do zniesienia? Niebawem zostaniesz uzdrowiona, bądź pewna tego. Zachowaj cierpliwość także w tym ostatnim doświadczeniu. Rana na dłoni sprawia ci ból? Módl się w duchu wynagrodzenia za grzechy ludzkości. Wszystkie córki ze wspólnoty są mi szczególnie drogie, każdą z nich strzegę jak źrenicę w oku. Czy dobrze odmawiasz modlitwę Służebniczek Eucharystii? Pomódlmy się razem..." Wspomnianą modlitwę ułożył dla wspólnoty sióstr miejscowy biskup. Siostry odmawiają ją często, błagając Jezusa w Hostii, aby przyjął ich codzienne ofiary ku chwale Ojca i dla zbawienia ludzi. Gdy tylko głos z figury ustał, ponownie zjawił się anioł i przemówił do siostry: "Módl się wiele za papieża, biskupów i księży. Od chwili twego chrztu aż dotąd, modlisz się za nich wiernie. Nie ustawaj w tej gorącej modlitwie. Donieś twemu przełożonemu o tym, co powiedziałem ci dziś i uczyn tak, jak on ci poleci". Po tych słowach, anioł wypowiedział następującą modlitwę: "Panie Jezu Chryste, Synu Ojca, zeslij teraz Ducha Twego na ziemię. Spraw, aby Duch Święty zamieszkał w sercach wszystkich narodów i chronił je od upadku, katastrofy i wojny".



Krew

W pierwszy piątek lipca siostra Agnieszka poprosiła inną zakonnicę o przyglądnięcie się figurze Maryi. Sama nie czuła się na siłach sprawdzić, czy dłoń figury wciąż krwawi. Ponieważ siostra ta długo nie wracała, więc Agnieszka postanowiła sama udać się do kaplicy. Ujrzała swą współsiostrę we łzach, leżącą u stóp statuy. Obydwie wyraźnie widziały skrwawioną dłoń Maryi. Tego dnia także inne siostry widziały krwawiącą ranę.

W czwartek następnego tygodnia, w czasie modlitwy, krew ponownie wypływała stróżkami. Poruszone dogłębnie tym niezwykłym zjawiskiem siostry, z trudnością zachowywały normalny rytm zajęć. 25 lipca w domu siostrzawitał ksiądz biskup Ito, ordynariusz miejsca. Nazajutrz, ks. biskup przewodniczył uroczystości ponowienia ślubów zakonnych przez dwie siostry ze wspólnoty. W czasie wspólnego różańca, poprzedzającego mszę św., z dłoni Maryi zaczęła płynąć krew, znacznie obficie, niż poprzednimi razy. W trakcie modlitwy siostra Agnieszka odczuwała coraz silniejszy ból w lewej dłoni, natomiast następnego dnia rana krwawiła. Ks. biskup Ito nie mógł pohamować swego zdumienia.

W nocy siostra daremnie usiłowała usnąć. Około drugiej, nie wytrzymując z bólu, udała się do kaplicy. Po chwili usłyszała słowa anioła: "Twoje cierpienie dobiega dziś kresu. Zachowuj starannie wspomnienie o krwi Maryi i wypisz je sobie głęboko w sercu. Ta krew posiada głębokie znaczenie: ta cenna krew jest wylana w celu uproszenia wam nawrócenia i pokoju oraz dla wynagrodzenia ludzkich zniewag i niewdzięczności wobec Boga". Gdy anioł przestał mówić, ból całkowicie ustał, rana i krew zanikły i dłoń powróciła do normalnego stanu.

Pot i łzy

29 września, podczas odmawiania różańca, siostry zauważyły, że statua Maryi pokryła się lśniąca ciecżą. Przybliżywszy się do figury, zauważyły także, że rana na dłoni całkowicie zanikła. Wieczorem zjawisko się nasiliło: ze statuy stróżkami spływała ciecz, przypominająca ludzki pot. Kawałkami tkaniny siostry zaczęły ocierać twarz i szyję Maryi, skąd płyn wyciekał najintensywniej. Gdy w końcu figura została osuszona, zaczął się z niej wydzielać zapach róż i lillii, co trwało aż do połowy października.

Pierwsza sobota stycznia 1975 r. była ostatnim dniem rekolekcji dla grupy dwudziestu siostr. W czasie sprzątania kaplicy jedna z nich zauważyła, że podstawa figury Madonny jest mokra. Ze zdumieniem stwierdziła, że z oczu Maryi wypływają łzy. Fenomen powtórzył się jeszcze dwukrotnie w ciągu tego samego dnia, czego naocznym świadkiem był ks. biskup Ito. Po błogosławieństwie eucharystycznym, siostrze Agnieszce ukazał się anioł: "Nie bądź zdumiona widząc, że Maryja płacze. Każda dusza jest Jej niewypowiedziana droga. Maryja płacze, ponieważ pragnie nawrócenia jak największej ilości dusz; pragnie, aby ludzie poświęcili się Jezusowi oraz Ojcu za Jej przyczyną. Ukazuje Ona swój ból, aby ożywić waszą słabnącą wiarę. Teraz, gdyście zobaczyły łzy Maryi, nie bójcie się o nich mówić z odwagą, aby pocieszyć Ją. Rozszerzajcie to nabożeństwo dla Jej większej chwały i dla chwały Jej Syna".

Figura z Akita pomiędzy 4 stycznia 1975 a 15 września 1981 płakała aż 101 razy. Świadcami tego niezwykłego zjawiska było prawie 500 osób, w tym czterokrotnie biskup. Badania naukowe przeprowadzone przez prof. Sagisakę, specjalistę z dziedziny medycyny sądowej na Wydziale Medycyny Uniwersytetu w Akita wykazały, że były to rzeczywiście ludzkie łzy. Początkowo Kościół nie uznawał objawień w Akita. Pierwsza komisja powołana do zbadania zjawisk w 1976 roku, zajęła stanowisko negatywne. W 1982 r., po zakończeniu objawień, ponownie szczegółowo zbadano sprawę. 22 kwietnia 1984 r. Shojiro Ito, biskup Niigata uznał objawienia za prawdziwe.

na podst. www.kosciol.wiara.pl

MODLITWA ZA KAPŁANÓW

Najbliższa niedziela, 7 lipca będzie w naszej diecezji Dniem modlitw o świętość życia kapłańskiego. W tej intencji będą modlić się wierni podczas Mszy Św. i adoracji Najświętszego Sakramentu z racji pierwszej niedzieli miesiąca.

Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów, obchodzony oficjalnie w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa to zwyczaj wprowadzony przez Jana Pawła II w 1995 r. Dzień Modlitw za kapłanów może być ewentualnie celebrowany w innym dniu, wyznaczonym przez biskupa diecezji (w diecezji tarnowskiej – pierwsza niedziela lipca). Dzień modlitw o uświęcenie kapłanów stanowi dla wiernych świeckich okazję do modlitwy oraz dodatkowych form umartwienia czy wyrzeczenia (post, jałmużna, uczynki miłosierdzia) w intencji kapłanów.

SIOSTRY KARMELITANKI DIECIĄTKA JEZUS

z Gołkowic Górnych
zapraszają na **MSZĘ ŚWIĘTĄ** w dniu

Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel

16 lipca 2013 o godz. 11.00



Msze Święte
w Kaplicy Chrystusa Dobrego Pasterza
na Przehybie



Serdecznie zapraszamy wszystkich turystów, miłośników gór, lubiących górskie wędrowki i szukających Boga w przyrodzie na cotygodniowe Msze Święte w Kaplicy Chrystusa Dobrego Pasterza na Przehybie.

Od 23 czerwca do 29 września 2013 w każdą niedzielę
Msza Święta o godz. 13.30

Wyjątkiem będzie dzień 7 lipca 2013 (nie będzie Mszy Św., zapraszamy na festyn w parafii Gołkowice) oraz 8 września 2013, kiedy to Msza Św. będzie odprawiana pod Krzyżem III Tysiąclecia, obok krzesła Św. Kingi, o godz. 14.00 w intencji naszej Ojczyzny. Dodatkowa Msza Św. w dniu 15 sierpnia 2013, Uroczystość Wniebowzięcia NMP.

**Proboszcz Parafii Św. Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach,
odpowiedzialnej duszpastersko za kaplicę.**

**Rada Gminna „Solidarność”
Rolników Indywidualnych
w Starym Sączu**

zaprasza na

**Pielgrzymkę
do Kalwarii Zebrzydowskiej
w dniu 14 LIPCA 2013 roku**

Zapisy przyjmuje i informacji udziela

Pan Jan Gomółka
Gołkowice Górne 17
Tel.: 18 - 446 - 36 - 30

**Koszt przejazdu: 25 zł
Wyjazd o godz. 6.20**

**Program
pielgrzymki:**

- **Msza Święta**
- **Dróżki Pana Jezusa**



**„Kościół żywy - budowlą ludzkich serc”
13 czerwca 2013 r.**

**Odpust parafialny ku czci św. Antoniego z Padwy i
uroczystość wmurowania kamienia węgielnego**

Niespełna miesiąc temu nasza wspólnota parafialna przeżywała podniosłą uroczystość, jaką był odpust ku czci św. Antoniego oraz wmurowanie kamienia węgielnego pod nowo budowaną świątynię.

Uroczysta suma odpustowa została odprawiona pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Biskupa Ordynariusza - ks. dra Andrzeja Jeża, a Mszę Świętą koncelebrowało wielu księży, w tym dziekan ks. Józef Wałaszek. Wierni czciciele św. Antoniego, w tym zaproszeni goście, mieli szansę zanosić modlitwy za przyczyną świętego w jeszcze surowych murach nowej świątyni.

Tuż przed Mszą Świętą parafianie powitali Biskupa Ordynariusza oraz złożyli mu życzenia z okazji 25-lecia kapłańskiej posługi. Biskup nie krył wzruszenia i podziękował za wielką życzliwość.

W homilii Pasterz diecezji tarnowskiej odnosił się do budowania kościoła zarówno tego materialnego, jak i duchowego. Zaznaczał, jak ważną rolę odgrywa tworzenie żywego kościoła na fundamentach wiary. Mówił: - *Niech będzie on mocny mocą Eucharystii. Niech będzie mocny modlitwą indywidualną, rodzinną, wspólnotową. Niech będzie mocny zaangażowaniem w życie parafii, a zwłaszcza w dzieła miłosierdzia. Bardzo wam wszystkim dziękuję za wielkie poświęcenie w budowie tej świątyni* - dodał.

Podkreślał znaczenie kamienia węgielnego, będącego symbolem Jezusa Chrystusa, skały na której chcemy budować swe życie. Wspominał również niedawne prace wykonywane przy nowym kościele. - *Dzisiaj patrzmy na poszczególne elementy konstrukcji tej świątyni i widzimy, że ich wzajemne relacje, punkty podparcia dają w efekcie stabilność i pewność konstrukcji tej wznoszącej się, wspaniałej świątyni. W życiu jest tak samo. Funkcję tych elementów, na których wznosi się gmach ludzkiego życia pełni rodzina, nauczyciele, wychowawcy, duszpasterze. Potrzebujemy jednak wszyscy jednego, stałego punktu odniesienia. Tym właśnie punktem jest Osoba Jezusa Chrystusa.*

Zwrócił także uwagę na przenikające się, podczas wznoszenia świątyni, trzy elementy, jakimi są: natura, kultura i łaska. Wyjaśnił, że kościół powstaje na tle pięknego krajobrazu, jest dziełem kultury, jako architektoniczna bryła oraz, że przesiąknięty jest darem łaski, gdyż Bóg, za przyczyną świętego z Padwy, pozwala tworzyć to wspaniałe dzieło.

Kamień węgielny, oprócz biskupa Jeża oraz dziekana ks. Józefa Wałaszka, wmurowali Jan Golonka, starosta sądecki, oraz Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza.

Odczytano również akt upamiętniający to wydarzenie, który brzmiał następująco:

Niech ten kamień węgielny wmurowany w ściany świątyni, wznoszonej z ogromnym poświęceniem wiernych mieszkających w miejscowościach: Gaboń Pracza, Skrudzina, Gołkowice Dolne, Gołkowice Górne oraz wiernych modlących się w naszych kościołach, będzie symbolem wdzięczności Bogu w Trójcy Jedynemu, Matce Bożej, Świętemu Antoniemu za błogosławieństwo w dziele budowy, za codzienną obfitość łask, świadectwem wierności Kościołowi Świętemu wraz z papieżem Franciszkiem, całym Ludem Bożym naszego pokolenia.

Ksiądz Proboszcz Kazimierz Koszyk wyraził wdzięczność całej wspólnocie parafialnej za wszelkie dobro i pomoc we wznoszeniu domu Bożego. Słowa szczególnego podziękowania skierował pod adresem majstrów budowy kościoła, w tym do pana Antoniego Kłaga, chwając za ogromną wyobraźnię oraz do inżynierów, a także wszystkich osób zaangażowanych w to wielkie dzieło.

Agata Masternak-Nawojowska

„Czy Bóg jedzie na wakacje?”

Pan Bóg dobrze to sobie zaplanował, że po całorocznym wysiłku należy się odpoczynek. Łatwo wtedy cytować słowa Jezusa z szóstego rozdziału Ewangelii wg św. Marka: *„Idźcie i odpocznijcie nieco”*. Apostołowie, po trudzie ewangelizowania, wrócili do Jezusa i opowiadali o swoich osiągnięciach. Mimo entuzjazmu musieli wyglądać na zmęczonych, skoro Jezus odsyła ich, aby poszli odpocząć. Kiedy uczeń szkoły podstawowej, gimnazjum lub liceum wraca ostatniego dnia ze szkoły, niesie w rękę swoje świadectwo, wie też, że czeka go zasłużony odpoczynek. Eksplozja szczęścia niesie go na górskie szlaki, nadmorskie plaże, czasem w dalekie, ciepłe kraje. Różne mamy pomysły na wakacje i w różne miejsca jedziemy. Wakacje to taki piękny czas mający jedną wadę - kiedyś muszą się skończyć. Wtedy wracamy do naszej codzienności, do szkoły, do różnych innych zajęć. **Myszę, że warto już na samym początku wakacji pomyśleć o tym czy Pan Bóg też jedzie na wakacje? Owszem, Pan Bóg jedzie na wakacje, ale pod warunkiem że my Go ze sobą zabierzemy!**

Pakując wakacyjne plecaki czy torby podróżne, pamiętajmy, że chce z nami jechać też Bóg. Nie chce On, abyśmy zostawili Go na długie dwa miesiące samego. On chce być z nami i przeżywać wszystkie chwile naszych radości. Dlatego też nie możemy zapomnieć o Bogu, który jest naszym Ojcem, Przyjacielem, Przewodnikiem... Mamy pamiętać, że na czas wakacji wcale nie zamykają kościołów i codziennie sprawowana jest Msza Św. Zabrać ze sobą Boga na wakacje, to na pewno rozmawiać z Nim na modlitwie każdego dnia; dziękować Mu za słońce, piękno krajobrazu, który odkrywamy; za dobroć ludzi, której doświadczamy; za wiele chwil radości, które nas spotkają! Ks. Jan Twardowski w swoim wierszu pisał: *„Czy możemy powiedzieć, że żyjemy dla Boga? Czy nie żyjemy dla siebie, dla swoich ambicji, dla pieniędzy, dla własnego szczęścia? Każdą chwilę dostajemy od Boga i każdą chwilę oddajmy Jemu”*. Każda chwila wakacyjnej radości czy szczęścia może być ofiarowana Panu Bogu!

Dostrzeż skarb od Boga

Wszystkim, którzy rozpoczęli wakacje, chciałabym dedykować bajkę o najpiękniejszym ze wszystkich skarbów:

„Każdego poranka bogaty i wszechpotężny król Bengodi odbierał hołdy swoich poddanych. W swoim życiu zdobył już wszystko to, co można było zdobyć i zaczął się trochę nudzić. Pośród różnych poddanych, zjawiających się codziennie na królewskim dworze, każdego dnia punktualnie pojawiał się pewien cichy żebrak. Przynosił on królowi jabłko, a potem oddał się, równie cicho jak wchodził. Król, który przyzwyczajony był do otrzymywania wspaniałych darów, przyjmował dar z odrobiną ironii i pobłażania, a gdy tylko żebrak się odwracał, drwił sobie z niego, a wraz z nim cały dwór. Jednak żebrak się tym nie zrażał. Powracał każdego dnia, by przekazać w królewskie dłonie kolejny dar. Król przyjmował go rutynowo i natychmiast odkładał jabłko do przygotowanego na tę okazję koszyka, znajdującego się blisko tronu. Były w nim wszystkie jabłka cierpliwie i pokornie przekazywane przez żebraka. Kosz był już prawie pełen. Pewnego dnia ulubiona królewska małpa wzięła jedno jabłko i ugryzła je, po czym plując nim, rzuciła pod nogi króla. Monarcha oniemiał z wrażenia, gdy dostrzegł wewnątrz jabłka migoczącą perłę. Rozkazał natychmiast, aby otworzono wszystkie owoce z koszyka. W każdym z nich znajdowała się taka sama perła. Zdumiony król kazał zaraz przywołać do siebie żebraka i zaczął go przepytować. -

*Przynosiłem ci te dary, panie - odpowiedział człowiek - abyś mógł zrozumieć, że życie obdarza cię każdego dnia niezwykłym prezentem, którego ty nawet nie dostrzegasz i wyrzucasz do kosza. Wszystko dlatego, że jesteś otoczony nadmierną ilością bogactw. **Najpiękniejszym ze wszystkich darów jest każdy rozpoczynający się dzień**".*

Obyśmy potrafili w każdym kolejnym dniu wakacji dostrzec skarb, jaki otrzymujemy od Boga. Starajmy się, aby tego skarbu nie zniszczyć i nie zapomnieć o Panu Bogu, który każdego dnia chce być z nami!

Modlitwa wakacyjna:

Naucz mnie Panie dobrze wypoczywać i spędzać wolny czas. Proszę Cię, abym umiał dostrzegać piękno przyrody, wspaniałość zwierząt, abym na nowo nauczył się zachwycać otaczającym mnie światem, tak jak kiedyś, gdy byłem małym dzieckiem. Panie, błogostaw wszystkim, którzy wyjeżdżają na wakacje, aby spędzili dobrze ten czas. Dziękuję, że nie zapominasz o tych wszystkich, którzy nie mogą wyjechać z braku środków lub z powodu choroby. Panie, zmiłuj się nad nami i spraw, aby ludzie byli dla siebie dobrzy. Dzięki Ci, Panie. Amen.

Opracowanie na podstawie tekstu ks. T. Kopiczko: Agata Masternak-Nawojowska

Siostra Roberta Zofia Babiak



S. Roberta Zofia Babiak pochodziła z rodziny polsko-ukraińskiej. Ojciec jej, Jerzy, był katolikiem obrządku greckiego, a matka, Katarzyna z Kowalskich - łańcubskiej.

Rodzinną miejscowością Zosi było Stubienko k. Przemyśla, chociaż urodziła się w Brandwicy pow. Tarnobrzeg (24 czerwca 1905 r.) a ochrzczona została w kościele OO. Kapucynów w Rozwadowie (29 czerwca 1905 r.). Zmiany miejsca zamieszkania rodziny Babiaków były podyktowane pracą, którą w roku 1903 podjął ojciec, jako ekonom w dobrach księcia Jerzego Lubomirskiego (Baków, Brandwica, Górki, Charzewice) oraz decyzją powrotu na ojcowiznę (Stubienko, 1912 r.). Pierwszą Komunię Świętą przyjęła w wieku ośmiu lat - 17 maja 1913 roku w kościele parafialnym w Stubnie.

Po śmierci ojca, wstąpiła w roku 1929 do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi k. Brzozowa (woj. podkarpackie). Dwa lata później, do tej samej rodziny zakonnej wstąpiła, jej młodsza siostra Michalina - s. Cypriana.

W drugim roku nowicjatu została skierowana do Przemyśla, gdzie miała uzupełnić braki w wykształceniu i podjąć naukę w prywatnym seminarium nauczycielskim (w dzieciństwie, wskutek wojny, słabego zdrowia i innych przeszkód ukończyła jedynie 4-klasową szkołę powszechną, w czasie dwuletniej edukacji; później odbyła kurs krawiecki). Niedługo jednak cieszyła się zdobywaniem wiedzy. Pomagając jednej z sióstr w przyozdabianiu ołtarzy w katedrze przemyskiej, uderzyła się w kolano (9 września 1931 roku). Zdarzenie to rozpoczęło jej 14-letnią drogę krzyżową; drogę dotkliwego, stale nasilającego się bólu nogi i rozwoju gruźlicy kości aż do stadium trwałego kalectwa; drogę ogromnych cierpień wewnętrznych, łącznie z uciążliwymi atakami ze strony złego ducha; drogę bolesnych przeżyć, jakie dotykały jej najbliższych: śmierć jej starszej siostry Anny (32 lata), która, pragnąc ocalić życie nienarodzonego dziecka, osierociła trójkę pozostałych dzieci; śmierć matki, z którą nie mogła spotkać się przed śmiercią, ani uczestniczyć w pogrzebie; pobyt s. Michaliny w Oświęcimiu i innych obozach niemieckich (s. Roberta zmarła zaledwie kilka dni przed jej powrotem z wojennej tułaczki).

Dom generalny w Starej Wsi, do którego s. Roberta powróciła w grudniu 1931, był jej przystanią, skąd wyjeżdżała na leczenie do Brzozowa Zdroju, Gorlic, Drohobycza, Lwowa i Lubienia k. Lwowa. W tym domu, spędzając wiele godzin przed Najświętszym Sakramentem, zrozumiała, że Pan nie oczekuje od niej dzieł zewnętrznych, lecz pragnie ją upodobnić do Siebie poprzez cierpienie, które przyjęła z poddaniem się woli Bożej, cicho, a nawet pogodnie, z uśmiechem na twarzy; wypełniając gorliwie powierzone jej obowiązki (haftowanie paramentów liturgicznych, układanie wierszy na prośbę sióstr pracujących wśród dzieci i młodzieży). Nawet w ostatnim stadium choroby, gdy dochodziło do samoistnych złamań kości, na opuchniętej nodze pojawiło się kilkanaście otwartych ran, a ból ogarnął cały organizm, wypełniała wszystkie ćwiczenia duchowne i jak zawsze interesowała się sprawami sióstr, udzielając im rad oraz obiecując żarliwą modlitwę; trwała w nieustannym zjednoczeniu z Bogiem.

Swoje mistyczne przeżycia z lat 1940-45 spisała na polecenie Pana Jezusa w Dzienniku duchowym. Otrzymała szczególne oświecenia dotyczące tajemnicy Trójcy Świętej, Miłosierdzia Bożego, Eucharystii oraz posłannictwo przypomnienia, że odnowa świata może dokonać się tylko przez wierność w wypełnianiu przykazania miłości Boga i bliźniego. Pan Jezus podyktował jej także modlitwę która nazwana została **Koronką miłości**. Przed śmiercią spełniła życzenie przełożonej generalnej pisząc **Autobiografię**. Zmarła w opinii świętości, 12 lipca 1945 r. w domu generalnym w Starej Wsi i została pochowana na miejscowym cmentarzu.

Pamięć o świętobliwości życia s. Roberty pozostawała żywa po jej śmierci. Różne osoby zwracały się do niej z prośbą o wstawiennictwo przed Bogiem.

Z Dziennika duchowego s. Roberty Babiak:

11 października, sobota [1941 r.] ...Zbawiciel kazał mi odmawiać koronkę z pięciu dziesiątków złożoną. Dał mi zrozumieć, że bardzo lubi modlitwy pięć razy powtarzane, bo to jest liczba Jego św. Ran. Na miejscu - Zdrowaś - kazał mi mówić: „O mój Jezu, Kocham Cię. Zamiast Ojczyzny nasz. - O mój Jezu, z Tobą, w Tobie i przez Ciebie niech miłuję Przenajświętszą i nierozdzielną Trójkę, teraz zawsze i przez wszystkie wieki wieków Amen". Zakończenia nauczył mnie Pan w kaplicy podczas rozmyślania; "W końcu odmów trzy razy: „O Maryjo bez grzechu poczęta,

✠✠✠ Zaprośnienie ✠✠✠

**na modlitwę nowennową do klasztoru
Sióstr Klarysek w Starym Sączu**

„Ze Świętą Kingą wzrastajmy w wierze”

Odpust ku czci Św. Kingi

„Kingo, Matko nasza, naucz nas żyć wiarą”



**24 lipca obchodzimy
wspomnienie Św. Kingi dziewicy,
drugorzędnej patronki Diecezji**

**Od 15 do 24 lipca 2013 w Sanktuarium
Świętej Kingi w Starym Sączu trwa nowenna
przed uroczystością odpustową. Nasza parafia
tradycyjnie została zaproszona do wspólnej
modlitwy w czwartek 18 lipca 2013.**

Od godz. 17.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy.

O godz. 18.00

Msza Św. i modlitwy nowennowe.

**Ks. Proboszcz serdecznie zaprasza
wszystkich parafian do licznego udziału.**

Matko Syna Bożego i Matko całej ludzkości, wyjednaj mi tę łaskę, abym doskonale wypełniała przykazanie miłości Boga i bliźniego". Obiecał Zbawiciel, że odmawianie tej koronki przyniesie wielką korzyść ludziom, szczególnie rozpali serce do miłowania Boga i bliźnich, a na sądzie Bożym miłosiernie sądzone będą te dusze. (332)

KORONKA MIŁOŚCI (do prywatnego odmawiania)

Koronkę odmawia się na różańcu

- Wierzę w Boga Ojca...
- Ojczy nasz...
- Zdrowaś Maryjo...

- zamiast „Ojczy nasz“:

O mój Jezu, z Tobą, w Tobie i przez Ciebie niech miłuję Przenajświętszą i nierozdzieloną Trójcę; teraz, zawsze i przez wszystkie wieki wieków. Amen.

- zamiast „Zdrowaś Maryjo“:

O mój Jezu - kocham Cię.

Na koniec koronki:

O Maryjo bez grzechu poczęta, Matko Syna Bożego i Matko całej ludzkości, wyjednaj mi tę łaskę, abym doskonale wypełniała przykazanie miłości Boga i bliźniego. (3 razy)

MODLITWA

(do prywatnego odmawiania, zatwierdzona przez Kurię Metropolitalną w Przemysłu)

Bądź uwielbiona Trójco Przenajświętsza za objawienie Swych tajemnic cichej i pokornej siostrze Robercie, którą długotrwała choroba i kalectwo doprowadziły do szczególnej bliskości z Jezusem Eucharystycznym. Proszę Cię, Panie, przez jej przyczynę o łaskę oraz gorliwość w wypełnianiu przykazania miłości Boga i bliźniego. Amen.

za: www.mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl

Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk,
 Anna i Grzegorz Gorczowski, Sylwia Korona - Sowińska,
 Agata Masternak - Nawojowska, Mariusz Łomnicki, Jadwiga Gomółka,
 Ks. Krzysztof Migacz wraz z MGA
 e-mail: echo.parabiolet@interia.pl
 Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowice Górne 41,
 33 – 388 Gołkowice Dolne
 e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl
 Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl
 Konto budowy kościoła w Gołkowicach:
 PARAFIA RZYMSKO-KATOLICKA ŚW. ANTONIEGO GOŁKOWICE G. 41
11881600012001000022190001

Wydarzenia parafialne

1 czerwca 2013

Młodzieżowa Grupa Apostolska – Lednica 2013



**USŁUGI STOLARSKIE
DARIUSZ BIERYT**



- MONTAŻ:**
 altanek
 zadaszeń
 schodów
 mebli ogrodowych
 układanie paneli



33 -388 Gołkowice Górne 47
 tel. 693 685 834
 e-mail: darek470@op.pl
www.dariuszbieryt.ugu.pl

**USŁUGI STOLARSKIE
BIERYT DARIUSZ**

MONTAŻ:
 > altanek
 > zadaszeń
 > schodów
 > mebli ogrodowych
 > układanie paneli

33-388 Gołkowice Górne 47
 tel. 693 685 834
 e-mail: darek470@op.pl
www.dariuszbieryt.ugu.pl

13 czerwca 2013
Odpust parafialny – uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod kościół w Gołkowicach.



Fotografie i wybór: Grzegorz Gorczowski